

Warszawa, 14 sierpnia 2002 r.

Opinia

nt. pilnego rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej, z druku nr 780

I

Przedłożony projekt przewiduje wprowadzenie kilkunastu zmian do ww. ustawy oraz jednej zmiany do ustawy z 1974 r. o uposażeniu żołnierzy.

Do ustawy o powszechnym obowiązku obrony RP projekt m.in. przewiduje wprowadzenie następujących zmian:

- uszczegółowienie upoważnienia Ministra Obrony Narodowej do określenia w drodze rozporządzenia warunków odbywania zasadniczej służby wojskowej w kilku okresach,
- poprawienie definicji absolwenta szkoły wyższej,
- skrócenie do trzech miesięcy okresu przeszkolenia wojskowego absolwentów szkół wyższych,
- utworzenie nowej instytucji „przeszkolenia wojskowego studentów”,
- zmianę zasad finansowania „prowadzenia zajęć wojskowych” w wyższych szkołach morskich,
- rozciągnięcie obowiązku przysposobienia obronnego młodzieży na studentów i połączenie go z przeszkoleniem wojskowym studentów, a także uregulowanie zasad jego wykonywania i finansowania.

W ustawie o uposażeniu żołnierzy projekt zalicza do grupy osób, którym nie przysługuje odprawa nadto osoby, które ukończyły przeszkolenie wojskowe studentów.

Projekt przewiduje, iż ustawa wejdzie w życie po upływie 14 dni od jej ogłoszenia, z wyjątkiem przepisów regulujących przeszkolenie wojskowe absolwentów szkół wyższych w jednostkach wojskowych, a także przepisów zawierających upoważnienie do wydania rozporządzeń wykonawczych dot. studium wojskowego w szkołach morskich oraz trybu przeznaczania studentów i absolwentów szkół wyższych do odbycia przeszkolenia wojskowego, które wejdą w życie 1 stycznia 2004 r.

II

Główną zmianą jest wprowadzenie do ustawy o powszechnym obowiązku obrony instytucji przysposobienia obronnego studentów oraz ich przeszkolenia wojskowego w czasie studiów, o której mówi art. 1 w punktach 1 – 13 projektu ustawy.

Według projektodawcy za wprowadzeniem takiego rozwiązania przemawiają względy społeczne oraz potrzeby Sił Zbrojnych i możliwości finansowe resortu obrony narodowej. Projektowane rozwiązania pozwolą bowiem absolwentom szkół wyższych na podjęcie pracy zawodowej i jej wykonywanie bez przerwy na odbycie przeszkolenia wojskowego, a administracji wojskowej umożliwią zracjonalizowanie zarządzania zasobami ludzkimi.

III

Wprowadzenie do szkół wyższych przysposobienia obronnego w formie nieobowiązkowych zajęć zakończonych testowym egzaminem oraz uzależnionego od jego zdania przeszkolenia wojskowego w czasie wakacji, jest kontrowersyjne.

Po pierwsze w projekcie nie mówi się nic o przyszłym modelu służby wojskowej. Nie wiemy, czy projektowane zmiany mają obowiązywać jedynie w okresie przejściowym, czy także po ewentualnym utworzeniu armii zawodowej! **Po drugie**, powierzenie prowadzenia przysposobienia obronnego szkołom wyższym cywilnym, a także egzaminów i konsultacji z tego przedmiotu oraz przerzucenie na nich kosztów tych zajęć, nie gwarantuje wykonania tego zadania w sposób właściwy. Obecnie szkolnictwo wyższe jest rozproszone i zróżnicowane, kontrola nad warunkami i poziomem nauczania wysoce nie zadawalająca, niekorzystna jest też proporcja studentów uczących się w systemie studiów płatnych i niepłatnych, szkół niepaństwowych i państwowych, studiujących zaocznie i wieczorowo, pracujących i nie pracujących itp. Studiujący na studiach płatnych zaocznie i wieczorowo z zasady nie są zainteresowani przeszkoleniem wojskowym w czasie studiów, ani zajęciami z przysposobienia obronnego i zdaniem egzaminu z tego przedmiotu. Przy okazji warto też zwrócić uwagę, iż projektowane przepisy nie określają wymogów dla egzaminatorów, ani zasad kontroli jakości zajęć (wykładów i testów z przysposobienia obronnego) ze strony Ministerstwa Obrony Narodowej.

Po trzecie, wprowadzenie nowej formy przeszkolenia wojskowego może co prawda wpłynąć na poszerzenie źródła rezerwy oficerów, jednak nie będzie to wpływ znaczny. Choćby dlatego, że 6 tygodniowy obóz studencki ani nie dostarczy odpowiedniej wiedzy o kandydatach na oficerów, ani nie przygotowuje lepiej przyszłych oficerów.

IV

Przedłożony projekt nadto nasuwa następujące uwagi szczegółowe:

1. W pkt 8 projekt nadaje nowe brzmienie ust. 1 art. 96 ustawy o powszechnym obowiązku obrony. Między innymi w miejsce zwrotu: „studenci i studentki akademii medycznych” wprowadza zwrot: „studenci studiów medycznych i farmaceutycznych”. Porównując oba wyrażenia nasuwa się pytanie, czy idzie w projekcie tylko o mężczyzn, i czy nadal tylko akademii medycznych, czy także o studentów innych szkół, np. podyplomowych studiów pielęgniarstwa. Poza tym, jeżeli zajęcia z medycyny katastrof miałyby przygotowywać do „medycznego postępowania ratowniczego”, i obejmować zajęcia praktyczne, to studenci studiów farmaceutycznych nie są do takiego postępowania przygotowani ani teoretycznie, ani praktycznie, nie wspominając już o predyspozycjach.
2. Krytycznie trzeba też wypowiedzieć się na temat ust. 1 a, dodanego do art. 96. Uznanie egzaminu z zajęć z zakresu medycyny katastrof za równoznaczny z odbyciem i złożeniem egzaminu z przysposobienia obronnego studentów jest z wojskowego punktu widzenia niewłaściwe. W systemie powszechnego obowiązku obrony RP nie jest ważne równe obciążenie godzinowe studentów, lecz przygotowanie osób do wykonywania różnorodnych funkcji, ważnych dla realizacji zadań przypisanych temu systemowi, zgodnie z uzyskiwanym wykształceniem.
3. Projekt rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu, wypełniający upoważnienie zawarte w art. 166a ust. 10 nie określa uprawnień studentów, którzy ukończyli szkołę ponadpodstawową lub ponadgimnazjalną z rozszerzonym programem przedmiotu przysposobienie obronne. Nie ma w nim także określenia liczby godzin wykładu, ani określenia kwalifikacji wykładowców. Nie ma też mowy o tym, kto pokryje koszty przejazdu studentów do innej szkoły, w innej miejscowości, jeżeli jego szkoła nie będzie prowadzić przysposobienia obronnego, lecz wskaże szkołę w innej miejscowości, z którą zawarła porozumienie!

V

Podsumowując należy stwierdzić, iż przedłożony do opinii projekt wymaga uwzględnienia planów reorganizacji Sił Zbrojnych. Wskazane byłoby też rozważenie celowości wprowadzenia, w proponowanym kształcie, przysposobienia obronnego do szkół wyższych. Gdyby Komisja Obrony Narodowej opowiedziała się za utrzymaniem tej instytucji – należałoby wprowadzić do ustawy i przepisów wykonawczych dodatkowe przepisy, które gwarantowałyby właściwy poziom materiałów dydaktycznych oraz wykładów i konsultacji prowadzonych w ramach tego przedmiotu. Czytelnik nie powinien

odnieć wrażenia, iż rzeczywistym celem wprowadzenia przysposobienia obronnego do szkół wyższych jest znalezienie dodatkowych miejsc pracy dla zredukowanych kadr oficerskich.

Opracował: J. Lang